

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sandry Marty Kwaśniewskiej-Pasza
pt. *Obraz innego konstruowany przez uczniów klas młodszych szkoły podstawowej*,
przygotowanej pod kierunkiem naukowym dr hab. Małgorzaty Żytko, prof. UW
i promotora pomocniczego dr Urszuli Markowskiej-Manisty**

Jednym z czynników ułatwiających radzenie sobie z problemami społecznymi – będącymi pochodną różnic międzyludzkich – jest edukacja międzykulturowa, która stanowi podstawę do wzajemnego poznania, postaw nastawionych na tolerancję czy akceptację. Ryszard Kapuściński w swoich tekstach¹ podkreślał jak istotna jest wiedza o Innym i jak ważne jest poszukiwanie tych elementów, które są dla nas wspólne lub chociaż są atrakcyjne, a nie wywołujące strach, konflikty czy agresję. Problem stał się szczególnie istotny w okresie gwałtownych przemian społecznych towarzyszących nam w ostatnich latach, dlatego tak istotne jest podejmowanie tematów związanych z tym obszarem w badaniach naukowych. Przedstawiona do recenzji praca wpisuje się w tą właśnie problematykę – przedłożona dysertacja liczy 259 stron i jest opracowaniem o charakterze empirycznym, dotyczącym konstruowanego przez uczniów w młodszym wieku szkolnym obrazu Innego. Zgadzam się z tezą Autorki postawioną we Wstępie (s. 8): „W praktyce edukacyjnej, jak i akademickiej, w zakresie badań wciąż bardzo rzadko uwzględnia się zdanie dzieci”. Cieszę się i doceniam, że Autorka postanowiła oddać Im głos w tak ważnej kwestii – istotnej zarówno w wymiarze dydaktycznym, jak i przede wszystkim społecznym. Warto pamiętać, że głos dzisiejszych dzieci to głos przyszłych dorosłych.

Za pozytywną oceną recenzowanej pracy przemawia:

- podjęcie aktualnego zagadnienia dotyczącego osób odmiennych kulturowo i sposobu ich spostrzegania w szkole;
- dostrzeżenie niszy badawczej związanej z brakiem kompleksowych opracowań dotyczących obrazu Innego konstruowanego przez uczniów klas niższych, poprzez

¹ Między innymi: A. Domosławski, R. Kapuściński: *Nasz kruchy świat. Rozmowa z Ryszardem Kapuścińskim*. W: A. Domosławski: *Świat nie na sprzedaż. Rozmowy o globalizacji i kontestacji*. Warszawa 2002, ss. 238-239.

- postawienie przez Autorkę dzieci w centrum badań i umożliwienie im prezentacji własnego punktu widzenia na ważny społecznie temat;
- wykorzystanie w badaniach zarówno podejścia ilościowego i jakościowego – umożliwiającego uzyskanie pogłębionego obrazu badanego obszaru;
 - interdyscyplinarne przedstawienie kluczowych dla rozważań teoretycznych i analiz empirycznych kategorii (Inny, Obcy, Swój);
 - przedstawienie wyników badań, które mogą przyczynić się do poprawy efektywności pracy z dziećmi w klasach niższych w obszarze uwrażliwiania na inność, a także zwiększających świadomość nauczycieli w zakresie pozyskiwania i/lub wzmacniania kompetencji i wiedzy w zakresie pracy w środowisku zróżnicowanym kulturowo;
 - zgromadzenie obszernej, trafnie dobranej i dobrze opracowanej literatury.

Oceniając rozprawę doktorską, najpierw odniosę się do kwestii ogólnych – wartości podjętego tematu oraz struktury treści, a w dalszej części skupię się na zagadnieniach szczegółowych oraz sformułowaniu konkluzji końcowej.

Struktura pracy oraz teoretyczne podstawy badań

Jak zauważa Marian Kempny – w myśleniu o współczesnym świecie i skutkach globalizacji dominują dwa główne nurty refleksji. Pierwszy – ekonomizm – odwołuje się do światowego kapitalizmu i przemian gospodarczych, a drugi – kulturalizm – skupia się na przemianach kulturowych². Przygotowana rozprawa doktorska wpisuje się w ten drugi, ważny społecznie, nurt. Szczegółowa problematyka pracy mieści się w dwóch zakresach treści. Pierwszy zakres związany jest z dwoma kluczowymi kategoriami: obcości i inności. Drugi dotyczy zróżnicowania kulturowego w Polsce z uwzględnieniem zarówno kontekstu historycznego, jak i zmian związanych migracjami jako głównym źródłem zróżnicowania kulturowego w naszym kraju.

Powyższe zagadnienia stanowią w strukturze pracy uporządkowany układ, zgodny z opracowaniami o charakterze empirycznym, wyróżniającymi część teoretyczną, metodologiczną i empiryczną (mimo sugestii Autorki, że praca składa się z dwóch części). Przedłożona do oceny rozprawa opracowana w sposób poprawny i typowy dla tego typu prac, składa się ze wstępu (ss. 8-14), części teoretycznej podzielonej na dwa rozdziały, części

² M. Kempny: *Globalizacja kultury i ułokalenie tożsamości? Procesy kulturowe w teoretycznym dyskursie współczesnej socjologii*. W: A. Jawłowska (red.): *Wokół problemów tożsamości*. Warszawa 2001, s. 79–101.

metodologicznej i części empirycznej podzielonej na 3 rozdziały, w tym podsumowania i dyskusji wyników (ss. 226-231), spisu rysunków, tabel i wykresów. Do pracy dołączona została bibliografia licząca 299 pozycji (ss. 236-259). Dysertację otwiera streszczenie w języku polskim i angielskim.

Praca stanowi spójną, zamkniętą całość, wskazującą na poprawność z jaką Autorka posługuje się zarówno literaturą fachową, jak i poprawnie analizuje uzyskane wyniki badań własnych. Układ jest logiczny i komplementarny.

Dwa pierwsze rozdziały: I. *Zagadnienia ogólne. Przegląd terminologiczny* II. *Zróżnicowanie kulturowe w Polsce*, składają się na część teoretyczną pracy. W pierwszym Autorka koncentruje się na przedstawieniu podstawowych pojęć, kluczowych dla realizowanej koncepcji badań. Kategorie takie, jak: Inny, Obcy, Swoj zostały przedstawione w ujęciu interdyscyplinarnym: filozoficznym, psychologicznym, socjologicznym i pedagogicznym. W rozdziale dużo uwagi poświęcono takim kluczowym dla dalszych analiz kategoriom, jak: tolerancja, nietolerancja, akceptacja, nieakceptacja, a także stereotypy i uprzedzenia w kontekście postrzegania odmienności. Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza podkreśla płynność i wieloznaczność opisywanych kategorii, które w zależności od kontekstu mają nadawane inne znaczenie (s. 16), a takie procesy jak wychowanie czy socjalizacja mają znaczący wpływ na ich kształt (s. 17). Ową płynność i zmienność eksponuje również między innymi E. Nowicka, która pisze: „Społeczeństwo stanowi, poza ponadgrupową wspólnotą więzi, całość składająca się z bardzo różnych „swoich” i „obcych”. Czasem te składowe grupy stopniowo lub nagle przechodzą pod wpływem aktualnych wydarzeń z kategorii swoich do kategorii obcych”³.

W dalszej części pracy Doktorantka odwołuje się do pojęć edukacji międzykulturowej i pedagogiki międzykulturowej. Warto w tym miejscu – w kontekście realizowanych przez Autorkę badań – przytoczyć słowa Jerzego Nikitorowicza, który podkreślał znaczenie wprowadzania właśnie najmłodszych w zagadnienia związane z istotą edukacji międzykulturowej: „(...) istotą edukacji międzykulturowej jest wprowadzić dziecko jak najwcześniej w ustawiczny dialog ze sobą i swoją kulturą oraz z innymi reprezentantami rodzimej kultury”⁴. Ważne są przy tym wiedza i kompetencje nauczycieli wprowadzających uczniów w problematykę związaną z różnorodnością kulturową. To od ich postaw,

³ E. Nowicka: *Odmienność kulturowa jako wartość? Wymiar etniczny społeczeństwa polskiego*. W: A. Kojder (red.): *Jedna polska? Dawne i nowe zróżnicowania społeczne*. Kraków 2007, s. 488.

⁴ J. Nikitorowicz, *Próba określania przedmiotu edukacji międzykulturowej*. W: J. Nikitorowicz, D. Misiejuk, M. Sobiecki (red.): *Region. Tożsamość. Edukacja*. Białystok 2005, s. 33.

nastawień, umiejętności budowania poczucia bezpieczeństwa zależy w dużej mierze sposób spostrzegania Innych przez dzieci i młodzież⁵. Ważne miejsce w refleksjach Doktorantki zajmują terminy: tolerancja i akceptacja oraz im przeciwne – nietolerancja i nieakceptacja. Różnice w zakresie rozpatrywania różnych odmian tolerancji i nietolerancji zilustrowała Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza wykorzystując opracowanie M. Czyżewskiego (s. 29). Jak podkreśla Autorka: „(...) świadomość wspomnianych zjawisk może przyczyniać się do wdrożenia odpowiedniego planu dydaktyczno-wychowawczego w celu prewencji i/lub zniwelowania szkodliwych zachowań takich jak m.in. stosowanie przemocy słownej i werbalnej wobec Innych, wykluczanie, dyskryminacja itp.)” (s. 31). Dalsza część rozdziału to rozważania dotyczące stereotypów i uprzedzeń – rozpatrywanych w kontekście postrzegania odmienności. Kończąc rozważania na ten temat Doktorantka zauważa, że aktualnie – ze względu na coraz częstsza obecność w polskich szkołach uczniów z doświadczeniem migracyjnym – powinnością w przestrzeni szkolnej staje się niwelowanie stereotypów i uprzedzeń (s. 35). Tu niezbędne jest wykorzystywanie wiedzy i doświadczeń związanych z kreowaną od lat w naszym kraju edukacją międzykulturową. Jak podkreśla J. Nikitorowicz: „Edukacyjna polityka wielokulturowości winna doprowadzić do nabycia umiejętności przekraczania własnego etnocentryzmu i socjocentryzmu, zrozumienia i porozumienia z Innymi”⁶. W obecnych czasach niezbędne stało się bowiem nadanie szczególnej wartości dialogowi kultur. Społeczeństwa w coraz większym stopniu stają się wielokulturowe i to nie różnica przyczynia się do narastania konfliktów, lecz brak działań zmierzających do poznawania się, budowania tolerancji, zrozumienia, wzmacniania kompetencji międzykulturowych i komunikacyjnych – mających na celu porozumienie między członkami reprezentującymi różne grupy⁷.

Kolejny podrozdział został zatytułowany: *„Inny i Obcy jako podmioty szkolnego folkloru na przykładzie osób niepełnosprawnych oraz odmiennych kulturowo”*. Tu moje wątpliwości budzi użycie kategorii folkloru do opisana – dobrze osadzonego w literaturze przedmiotu i badaniach – klimatu czy kultury szkoły. Wprowadzenie pojęcia byłoby zasadne gdyby służyło do opisanie zjawisk innych, nowych, dotąd pomijanych, lub takich dla których uzasadnione jest nadanie innego znaczenia. Jednak w kontekście zaprezentowanych opisów taka sytuacja nie ma miejsca. W opisie Autorka traktuje pojęcia jako tożsame, co w kilku

⁵ Piszę o tym między innymi w: *Przewodnik, tłumacz, ideolog czy indoktrynator – nauczyciel w środowisku zróżnicowanym kulturowo*. „Ruch Pedagogiczny” 2016/1, s. 45-53; *Tak dalecy czy/i tak bliscy? Obraz Czechów w percepcji polskich nauczycieli* „Rocznik Lubelski” nr 3, 2017, ss. 110-136.

⁶ *Edukacja międzykulturowa w perspektywie paradygmatu współistnienia kultur*. Białystok 2020, s. 18.

⁷ Tamże.

miejscach jest podkreślone, np: „Należy powiedzieć, że szkoła tworzy kulturę, a folklor szkolny to inaczej kultura danej szkoły” (s. 36). Zatem w jakim celu taką kategorię wprowadzać do pracy? Tym bardziej, że Doktorantka powołuje się i przywołuje liczne prace z zakresu kultury szkoły, opracowane np. przez M. Czerepaniak-Walczak, M. Dudzikową czy I. Nowosad. W mojej opinii warto tytuł (w sytuacji publikacji pracy) oraz odniesienia do tej kategorii w podrozdziale zmienić⁸. Z kolei chęć pozostania przy tej kategorii powinna zaowocować pogłębionym poznaniem sposobu wpisywania kategorii folkloru w przestrzeń szkoły z uwzględnieniem opracowań tego dotyczących, a zainicjowanych w latach siedemdziesiątych XX wieku przez Dorotę Simonides⁹, a kontynuowanych w pracach literaturoznawczych. Analiza uzyskanych danych także nie daje podstaw do tego by używać takiego sformułowania w odniesieniu do cech wskazujących na występowanie swoistego folkloru szkolnego/klasowego wśród osób – klas czy szkół biorących udział w badaniu.

W omawianym rozdziale warto również przemyśleć sposób odwoływania się do badań dotyczących osób niepełnosprawnych. Autorka przywołuje badania przeprowadzone w roku 2002, a więc dwie dekady temu. Trudno uznać to za źródło adekwatne do aktualnej sytuacji, tym bardziej, że zarówno w tym, jak i pozostałych przywołanych badaniach (s. 44) brakuje szerszych odniesień do grupy badanej i sposobu przeprowadzania badań. Jest tak wiele aktualnych źródeł, że szkoda odwoływać się do tych, które budzą wątpliwości. Ponadto przywoływane z różnych lat (2002, 2014, 2017, 2021) badania dotyczą innych, różnych aspektów. Historyczno-porównawcza analiza miałaby znaczenie, gdyby Autorka chciała pokazać zmiany następujące w określonym czasie, np. w sposobie spostrzegania osób ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi przez nauczycieli pracujących z dziećmi najmłodszymi, czy skali „odpadu szkolnego”¹⁰ – tu jednak takich analiz brak. Zamiast konkretnego obrazu zmian mamy raczej do czynienia ze swoistym zlepkiem badań robiących wrażenie przypadkowego doboru.

Na uwagę zasługuje kolejny podrozdział: *Czynniki wpływające na kształtowanie się postaw wobec Innych i Obcych*. Autorka zwraca uwagę na konieczność walki ze stereotypami będącymi efektem zróżnicowania kulturowego. Podkreśla tu – słusznie – rolę szkoły i nauczycieli a także potrzebę odpowiedniego ich przygotowania do pracy zawodowej w warunkach zróżnicowania kulturowego. Autorka przywołała alarmujące dane dotyczące

⁸ Warto pamiętać, że w przestrzeni szkoły pojęcie „folklor” miało znaczenie negatywne. Na przełomie lat 80/90 w języku uczniowskim oznaczał brudnego człowieka. Polecam: *Słownik gwary uczniowskiej* opracowany przez K. Czarnecka i H. Zgólkową.

⁹ D. Simonides: *Współczesny folklor słowny dzieci i nastolatków*. Wrocław 1976.

¹⁰ To między innymi wybiórczo prezentowane w pracy tematy badań.

neradzenia sobie nauczycieli z zachowaniami dyskryminującymi czy wsparciem dzieci pochodzących z innych kręgów kulturowych. Warto w kontekście przytaczanych danych, np. dotyczących dyskryminacji zwrócić uwagę, że istotnym czynnikiem warunkującym w dużej mierze pracę szkół, jak i samych nauczycieli jest polityka oświatowa. W opisie sytuacji mniejszości (etnicznej, narodowej czy religijnej) ważną kwestią pozostaje jest typ sprawowanej w państwie władzy. Od jej charakteru zależy w dużym stopniu sposób funkcjonowania, np. szkół – zarówno w zakresie prawnym, jak i organizacyjnym (od sieci szkolnej poczynając na sprawach dotyczących autonomii nauczycieli kończąc). Polityka o charakterze totalitarnym, skrajnie konserwatywnym ogranicza poczucie wolności i w sposób jednoznaczny dookreśla wymagania programowe, decyduje również o dostępności do szkolnictwa. Sposób realizowania takiej polityki oświatowej może mieć charakter jawny – gdy bezpośrednio formułowane są określone zapisy, sankcje za ich niespełnienie są nagłaśniane, a nadzór nad działaniem oświaty ma charakter scentralizowany. Współcześnie częściej jednak mamy do czynienia z sytuacjami ukrytych programów politycznych, gdy przy oficjalnie głoszonych poglądach mówiących o swobodzie, tolerancji, jednocześnie prowadzone są działania o charakterze ograniczającym autonomię instytucji (w tym szkół), a także obywateli, w tym w sposób szczególny społeczności mniejszościowych. Sposób prowadzenia polityki oświatowej jest bezpośrednio związany z uwarunkowaniami społecznymi. Im mniej autokratyczny sposób prowadzenia polityki w danym państwie, tym większe możliwości uwzględniania w procesie zmian oświatowych potrzeb społecznych – również tych o charakterze lokalnym. W państwie o charakterze demokratycznym możliwe są bowiem zmiany oddolne, które uwzględniają specyfikę środowiska społecznego¹¹. Tu niebagatelną rolę mają również do odegrania – co zauważa w pracy Doktorantka – media (ss. 62-63).

Pierwszy rozdział pracy zamykają dwa istotne dla prowadzonych prac badawczych podrozdziały dotyczące *Wyzwań migracyjnych w szkolnej rzeczywistości* oraz *Postaw dzieci i młodzieży wobec odmienności*. Autorka odwołuje się w obu podrozdziałach do danych pozyskanych z raportów i baz danych, opisuje czynniki warunkujące proces edukacji uczniów cudzoziemskich, zwraca uwagę na problemy związane z rozbieżnymi normami i zasadami (wynikającymi z różnic kulturowych). Zwraca również uwagę na spostrzeganie szkoły jako instytucji i procesu nauczania, np. związanego ze stosowanymi stylami nauczania

¹¹ A. Gajdzica (Szafrńska): *Kształcenie na obczyźnie – szansą na (prze)trwanie Polskości? O sposobach kreowania polityki oświatowej*. W: Z. Dacko-Pikiewicz, I. Emmerova (red.): *Nauki społeczne wobec kryzysu i nowych wyzwań. Teoria i praktyka*. Toruń 2013, ss. 197-205.

czy typem relacji nauczyciel-uczeń. Opisane zostało również pojęcie akulturacja (tu warto się zastanowić czy nie lepszym, podkreślającym wagę tej kategorii, miejscem do jej opisania nie byłby rozdział, w którym definiuje Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza kluczowe kategorie).

W rozdziale drugim Doktorantka omawia kwestię historycznych uwarunkowań zróżnicowania kulturowego w Polsce. Dokonuje również charakterystyki zróżnicowania kulturowego w naszym kraju. Opisana przez Autorkę sytuacja po II wojnie światowej mniejszości na terenie Polski wpisuje się w model typów radzenia sobie ze zróżnicowaniem kulturowym w sferze ideologii i praktyki społecznej¹², który można odnieść do sposobów i zakresów wdrażania zmian oraz oporu będącego ich efektem¹³.

Do tego rodzaju modeli radzenia sobie ze zróżnicowaniem kulturowym należy:

- fizyczna likwidacja mniejszości (wyniszczenie konkurującej o terytorium lub dominację mniejszości);
- czyszczenie etniczne (wygnanie słabszej, niekoniecznie mniej licznej grupy, ze wspólnie zajmowanego terytorium);
- asymilacja (przymusowe upodobnienie mniejszości do większości, przy pozbawieniu mniejszości praw do języka, kultury – przy czym wzory asymilacji są zróżnicowane w zależności od typu środowiska, ustroju itp.).

W wymienionych wyżej sposobach zmiana niesie jawny /bezpośrednio dostrzegalny/ konflikt interesów poszczególnych grup. Grupa wdrażająca pragnie jak najszybciej osiągnąć zamierzone efekty – nie licząc się z konsekwencjami negatywnymi. Z kolei grupa będąca przedmiotem zmiany podejmuje działania związane z oporem, przeciwdziałaniem wprowadzanym przekształceniom¹⁴. O ile teoretycznie sytuacja uległa zmianie po transformacji systemowej – na co Autorka pracy zwraca słusznie uwagę – to jednak otwartym pozostaje pytanie: jakie działania niesie z sobą program ukryty.

W pracy przywołane są dane dotyczące mniejszości narodowych i etnicznych w kontekście Ustawy z dnia 6 stycznia 2005 roku. Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza

¹² Por. K. Krzysztofek: *Wielokulturowość, demokracja i rynek kultury*. W: A. Sadowski (red.): *Pogranicze. Studia społeczne*. Białystok 1999, ss. 35-37.

¹³ A. Gajdzica (Szafrńska): *Zmiana społeczna i opór wobec zmian w badaniach relacji w środowiskach wielokulturowych*. W: T. Lewowicki (red.): *Teorie i modele badań międzykulturowych*. Uniwersytet Śląski, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Warszawa-Cieszyn 2006.

¹⁴ A. Gajdzica (Szafrńska): *Polityka oświatowa i społeczna w środowisku wielokulturowym – tendencje, dylematy, rozwiązania*. W: T. Lewowicki, E. Ogrodzka-Mazur, A. Szczurek-Boruta (red.): *Edukacja międzykulturowa – dokonania, problemy, perspektywy*. Wydawnictwo Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego, Wyższa Szkoła Pedagogiczna ZNP w Warszawie, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011.

przywołuje w pracy dane statystyczne dotyczące mniejszości i zamieszcza wykres ilustrujący liczebność (na podstawie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z lat 2002 i 2011). Z uwagi na bardzo dynamiczne zmiany, które miały miejsce w ostatnich 10 latach traktowałabym je jako dane odnoszące się do przeszłości, stąd wnioski (np. s. 83) lepiej byłoby formułować w czasie przeszłym, wskazującym na określoną cezurę czasową. Tym bardziej, że w kolejnym rozdziale Autorka przywołuje dane – z najnowszego spisu powszechnego – wskazujące na znaczące zmiany w tym zakresie (np. s. 88).

W podrozdziale dotyczącym migracji Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza odnosi się do źródeł zróżnicowania kulturowego w Polsce opisując między innymi powody przyjazdu do Polski czy kryzys uchodźczy z Ukrainy mające podłoże w konflikcie zbrojnym. Wskazuje również na tendencję wzrostową napływu imigrantów do naszego kraju – co ma znaczenie również dla oświaty (s. 97). Istotnych danych dostarcza Autorka w ostatnim podrozdziale, w którym przedstawiony jest – na podstawie analizy danych zastanych – stosunek Polaków do migrantów. Słusznie Doktoranta zauważa, że trudno jest przewidzieć jakie postawy wobec Innego przeważą w Polsce w najbliższych latach (s. 102). Na pewno przedstawione dane dotyczące opinii publicznej wobec uchodźców, przedstawicieli innych narodowości czy grup etnicznych są niepokojące.

Reasumując: Treści zaprezentowane w części teoretycznej zostały dobrane i zanalizowane poprawnie. Ich dobór jest warunkowany tematem pracy i problematyką badawczą. Tytuły poszczególnych rozdziałów sformułowane poprawnie. Mieszczą się w ogólnej koncepcji pracy. Na docenienie zasługuje klarowność i spójność prowadzonych analiz.

W sytuacji publikacji pracy zalecałabym wprowadzenie zmian związanych z potrzebą wyeksponowania niektórych istotnych wątków – zwłaszcza tych dotyczących szkoły. Można – bez szkody dla treści – wyodrębnić trzy rozdziały – do osobnego przesunąć obecne podrozdziały 1.4-1.7. Zamienić też kolejność, tak by podrozdziały dotyczące np. wyzwań migracyjnych (1.6) były umieszczone po rozdziale obecnym drugim, w którym znajdujemy treści dotyczące migracji i migrantów, a mających charakter ogólny, będący niejako wprowadzeniem do treści we wskazanych wcześniej podrozdziałach.

Metodologia badań

Założenia metodologiczne badań własnych Doktorantka prezentuje w rozdziale 3: *Metodologiczne podstawy badań własnych*. Rozdział otwierają rozważania na temat celu badań (s. 104) – jako cel aplikacyjny zostało określone pozyskanie wiedzy dotyczącej elementów konstrukcji obrazu Innego stworzonego przez uczniów jako sposobu budowania pola znaczeniowego wokół Innego przez dzieci w szkole podstawowej. Tu dodałabym, że chodzi o uczniów klasy III, gdyż jest to istotne wskazanie w kontekście prowadzonych analiz. W pracy zostały sformułowane problemy badawcze i dookreślone podejście mieszane – z wykorzystaniem metod ilościowych i jakościowych – jako podstawy prowadzenia badań. Wykorzystana strategia triangulacyjna miała umożliwić równoczesne pozyskiwanie danych w określonym miejscu badania. W badaniach został wykorzystany wywiad zbiorowy (nieustrukturyzowany), sondaż z zastosowaniem ankiety opartej na skali dystansu społecznego Bogardusa oraz analiza treści. Niestety w pracy nie została zamieszczona w Aneksie wykorzystana ankiet – co jest przyjęte jako zasada w tego typu pracach awansowych. mamy tylko zamieszczone zdjęcie 1 strony kwestionariusza (s. 113), a jak pisze Doktorantka mamy do czynienia z kwestionariuszem dostosowanym do badań własnych, a więc autorskim, który też powinien podlegać ocenie – zarówno jako sporządzonego narzędzia badań, jak i jego poprawności w kontekście całej koncepcji badawczej (w tym uzyskanych wyników).

Autorka scharakteryzowała wymienione, wykorzystane metody, jednocześnie np. przy opisie wywiadu zbiorowego – prezentując postępowanie badawcze z poszczególnymi etapami prowadzącymi do zebrania danych (ss. 110-111). Ważne informacje zostały zamieszczone w podrozdziale 3.3.3 *Analiza treści*, w którym można znaleźć wyjaśnienia dotyczące sposobu opracowania materiału badawczego (ss. 114-117).

Rozdział metodologiczny zamyka opis doboru próby i charakterystyka grupy badanych oraz charakterystyka etyki w badaniach z udziałem dzieci. Badania właściwe zostały poprzedzone badaniami pilotażowymi przeprowadzonymi wśród studentów – przyszłych nauczycieli.

Reasumując:

Prowadzone w dalszej części rozprawy analizy z zastosowaniem metod statystycznych wskazują na wyróżnienie przez Doktorantkę zmiennych zależnych i niezależnych a także ich wskaźników – tymczasem w pracy brak ich opisu i charakterystyki. Brakuje również hipotez, które stanowić mogą podstawę o słuszności/lub jej braku przyjętych

założeń i tez. W tej sytuacji danym i ich wyjaśnieniom, zawartym w rozdziale 4, w którym Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza opisuje wykorzystywanie analizy testów (Kruskala-Willisa, ch-kwadrat) brak umocowania w części metodologicznej, co niewątpliwie obniża wartość omawianych wyników.

Prezentacja i interpretacja wyników badań

Ostatnia część pracy została ujęta w III części pracy, w dwóch rozdziałach: *Obraz Innego konstruowany przez polskich trzecioklasistów w świetle badania sondażowego oraz Postrzeganie Innego przez uczniów kończących I etap edukacji w świetle badań własnych*. Pierwszy ze wskazanych rozdziałów zawiera wyniki badań własnych dotyczących dystansu społecznego dzieci w wieku wczesnoszkolnym wobec osób odmiennych kulturowo. Uwagi krytyczne dotyczące umocowania metodologicznego prowadzonych analiz zawarłam przy omawianiu części metodologicznej. Tu chciałabym zwrócić uwagę na sposób prezentowania danych. Przyjęte jest, że – zwłaszcza w sytuacji prac doktorskich – szczególnie istotne jest to, w jaki sposób osoba, która stara się o awans analizuje/opisuje, interpretuje/wyjaśnia uzyskane wyniki badań. Pierwsze zapoznanie się z danymi zawartymi w rozdziale 4 daje obraz przesunięcia uwagi przez Autorkę z opisów/wyjaśnień w kierunku egzemplifikacji, ilustrowania, wyników. Dominują tabele, wykresy, a te ostatnie zajmują niewspółmiernie dużo miejsca do znaczenia ilustrowanych danych, a zdarza się, że są wprowadzone bez większej zasadności, bo przedstawiają proste zestawienia (np. wykres 5), które mogłyby zostać opisane w tekście. Kolejną kwestią jest porządek prezentacji – Autorka rozpoczyna od wskazania czytelnikom by zapoznali się z tabelą/wykresem zamiast wpierw wprowadzić, co i z jakiego powodu (warto też wskazać jak) podlega wyjaśnieniom, omówić wyniki badań a następnie (lub w trakcie omawiania) odesłać do „ilustracji” czyli tabeli lub wykresu. Zdarza się, że rozbudowany wykres zawierający wiele danych jest podsumowany jednym zdaniem (np. wykresy 3, 4). Z kwestii mniej istotnych – dane, które są prezentowane np. na przywołanych wcześniej wykresach 3 czy 4 wymagałyby uporządkowania, tak by w sposób czytelny – a przecież po to właśnie są wykorzystywane wykresy – widoczne były różnice we wskazaniach¹⁵. Z kolei Autorka wykorzystuje tabele, z nagromadzeniem wielu danych, które są poprzez użycie małej czcionki i zbudowanie niewspółmiernie małych tabel do ich zawartości – nieczytelne.

¹⁵ Tu jeszcze chciałabym Autorce zwrócić uwagę na sposób odwoływania się do tabel, wykresów. W pracy używane są zwroty typu: *Z analizy wykresu 3 wynika...* (s. 130). Kluczowe są dane stanowiące podstawę do tego by wykres powstał i by w określony sposób owe dane ilustrował. Zatem: *Z analizy danych zamieszczonych na wykresie 3...* Poprawne odwołanie na s. 136.

Autorka uzyskała bardzo wiele danych, które bardzo pobieżnie zostały omówione. Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza pisze wprawdzie, że dane są istotne statystycznie, ale brakuje tu pełnego opisu wskazującego również na poziom istotności statystycznej.

O ile pierwszy rozdział odnosił się do opisów i wyjaśnień związanych z danymi pozyskanymi w badaniach ilościowych to kolejny jest efektem realizowanych – w założeniach – badań jakościowych. Zastosowanie badań jakościowych powinno być widoczne w samej strukturze treści. Uzyskane w procesie analizy, podstawowe kategorie, powinny stać się podstawą do szerszego opisu ich w części teoretycznej, a co powinno też być w takiej sytuacji odpowiednio opisane w części metodologicznej. Z kolei w części empirycznej powinny opisane koncepcje/teorie stanowić podstawę do interpelacji uzyskanych danych.

Część empiryczną zamyka *Podsumowanie i wnioski z badań*.

Reasumując:

Pani mgr Sandra Kwaśniewska-Pasza zastosowała w swojej koncepcji badawczej zarówno podejście ilościowe, jak i jakościowe. W efekcie uzyskała bardzo dużo danych, które nie w pełni zostały wykorzystane do stworzenia pełnego, zbadanego obrazu Innego konstruowanego przez uczniów klas młodszych szkoły podstawowej. Z pewnością materiał empiryczny może być z powodzeniem wykorzystany w innych tekstach – będących pokłosiem realizowanego projektu. W pracy, w kilku miejscach, pojawia się odwołanie do błędu i braku możliwości odnalezienia źródła odwołania (np. ss. 148, 155).

Konkluzja

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Sandry Kwaśniewskiej-Pasza wyraźnie uzupełnia wiedzę dotyczącą obrazu Innego konstruowanego przez uczniów klas młodszych szkoły podstawowej. Zrealizowane przez Doktorantkę badania uznaję za istotne dla refleksji w obrębie edukacji międzykulturowej. Autorka wykazała się znajomością literatury fachowej.

Rozprawę oceniam pozytywnie. Uważam, że może stać się cennym źródłem informacji dla badaczy i praktyków zainteresowanych podejmowaną w pracy problematyką. Tekst spełnia również wymogi dotyczące kompetencji opracowania naukowego.

Stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Sandry Kwaśniewskiej-Pasza pt. ***Obraz Innego konstruowany przez uczniów klas młodszych szkoły podstawowej***, przygotowana

pod kierunkiem naukowym dr hab. Małgorzaty Żytka, prof. UW i promotor pomocniczej dr Urszuli Markowskiej-Manisty, spełnia wszystkie wymagania stawiane w *Ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym* z dnia 14 maja 2003 roku wraz z uzupełnieniami zawartymi w *Prawie o Szkolnictwie Wyższym* z dnia 27 lipca 2005 roku i wnoszę o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink, reading "Anna Jędrzejewska". The signature is written in a cursive style with a large, stylized initial 'A'.